mjr mgr Dawid Kursa
Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa
ORCID: 0000-0002-4649-4929

https://doi.org/10.29316/9788368103243_2

NARRACJA FEDERACJI ROSYJSKIEJ W ŚRODOWISKU INFORMACYJNYM UKIERUNKOWANA NA POLSKĘ W SERWISIE INFORMACYJNYM RT.COM W MAJU 2022 ROKU

NARRATIVE OF THE RUSSIAN FEDERATION IN THE INFORMATION ENVIRONMENT TARGETING POLAND ON RT.COM IN MAY 2022

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest identyfikacja treści i określenie kierunków narracji Federacji Rosyjskiej na podstawie artykułów z maja 2022 roku, które są bezpośrednio lub pośrednio powiązane z Polską. Pierwszy artykuł przedstawiał Polskę jako organizatora dużych ćwiczeń wojskowych, które nie służą budowaniu bezpieczeństwa europejskiego. Dwa następne odnoszą się do Ukrainy, choć również były powiązane z naszym krajem. W trzecim artykule dezinformacja przedstawiana w narracji miała wprowadzić w błąd czytelnika, sugerując jakoby polscy liderzy chcieli dokonać agresji na Ukrainę w celu przejęcia terytorium, które w przeszłości należało do Polski. Czwarty artykuł w tytule jest mylący, a miał jedynie wpłynąć na czytelnika w postrzeganiu polityki Federacji Rosyjskiej, natomiast w ostatnich dwóch akapitach jest fałszywe uzasadnienie dla agresji Federacji Rosyjskiej. Piąty i szósty artykuł to narracja skierowana przeciwko władzom polskim w odpowiedzi na incydent wylania syropu na rosyjskiego ambasadora Siergieja Andrejewa podczas uroczystości złożenia wieńca na cześć poległych żołnierzy Armii Czerwonej. W artykule siódmym narracja ma przekonać czytelnika, że Polska chce zmienić nazwę i zdemilitaryzować obwód kaliningradzki. Ósmy artykuł nawiązuje do ćwiczeń w Estonii, które w narracji są przedstawiane jako zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ były przeprowadzone w pobliżu granicy

z Rosją. Kolejne artykuły odnosiły się do obecności żołnierzy na wschodniej flance NATO oraz budowie potencjalnych baz, co zdaniem Rosji jest spowodowane przez wymuszanie Polski oraz krajów bałtyckich i będzie prowadzić do napięć w tym regionie Europy.

Słowa kluczowe: dezinformacja, propaganda, manipulacja, narracja, Federacja Rosyjska

Abstract

The purpose of this study is to identify the content and determine the directions of the Russian Federation's narrative based on articles from May 2022 that are directly or indirectly related to Poland. The first article portrayed Poland as the organizer of large-scale military exercises that allegedly do not contribute to building European security. The next two articles referred to Ukraine, yet were also linked to Poland. The third article presented disinformation designed to mislead readers by suggesting that Polish leaders intended to carry out aggression against Ukraine to seize territories that historically belonged to Poland. The fourth article contained a misleading title, aiming to influence the reader's perception of the Russian Federation's policies, and in its final two paragraphs provided a false justification for Russia's aggression. The fifth and sixth articles conveyed a narrative directed against the Polish authorities in response to the incident of syrup being poured on the Russian Ambassador, Sergey Andreev, during a wreath-laying ceremony in honor of fallen Red Army soldiers. In the seventh article, the narrative sought to convince readers that Poland intended to rename and demilitarize the Kaliningrad region. The eighth article referred to military exercises in Estonia, which within the narrative were depicted as a threat to European security because they were conducted near the Russian border. Further articles addressed the presence of soldiers on NATO's eastern flank and the construction of potential bases, which according to Russia were driven by Poland and the Baltic states and would inevitably lead to heightened tensions in this part of Europe.

Keywords: disinformation, propaganda, manipulation, narrative, Russian Federation

Wstęp

Serwis informacyjny rt.com (dawniej *Russia Today*) to internetowy portal będący częścią rosyjskiej kontrolowanej przez państwo i finansowanej przez rząd ogólnoświatowej wielojęzycznej telewizji informacyjnej obsługującej

kanały telewizji płatnej i niekodowanej, które są skierowane do odbiorców spoza Rosji, a także udostępniającej treści internetowe w języku rosyjskim, angielskim, hiszpańskim, francuskim, niemieckim i arabskim.

W odróżnieniu od narracji skierowanej na kraje zachodniej Europy przekaz skierowany na polską przestrzeń informacyjną nie jest skupiony na perswazji czy przekonaniu do swojej polityki, ale jest ukierunkowany na jak najintensywniejszą dyskredytację władz polskich, aby prowadzona przez polski rząd komunikacja strategiczna w przestrzeni informacyjnej była pomijana w Europie. Jednym z najistotniejszych elementów w narracji jest wskazanie tzw. „wrogiego zachowania" czy też „wrogiego nastawienia" polskich liderów politycznych, będącego zupełnie odmiennym kierunkiem niż preferowane podejście do prowadzenia współpracy z Rosją przez elity rządzące w zachodnich krajach.

Poniższe artykuły z maja 2022 roku przedstawiają narrację powiązaną pośrednio lub bezpośrednio z Polską tuż po rozpoczęciu agresji Rosji na Ukrainę, rozpoczętej 24 lutego 2022 roku przez Federację Rosyjską, stanowiącej eskalację wojny trwającej od 2014 roku, która przeważnie będzie Polskę przedstawiała negatywnie ze względu na prowadzoną politykę wobec Federacji Rosyjskiej. Trzeba jednoznacznie podkreślić, że normą jest krytyka wszelkich regularnie się odbywających ćwiczeń NATO w naszym kraju, gdzie Polska była tak naprawdę jednym z wielu uczestników, a obszar naszego kraju również nie był jedynym miejscem, gdzie odbywały się ćwiczenia. Jednak właśnie Polska jest najmocniej krytykowana za wszelkie uczestnictwo w tych przedsięwzięciach. Co więcej wszelkie propozycje postulujące zwiększenie liczby żołnierzy oraz sprzętu wojskowego na wschodniej flance Paktu Północnoatlantyckiego (nawet jeśli dotyczą Litwy, Łotwy oraz Estonii) i tak w przekazie będą dołączały Polskę jako kraj posiadający dużą liczbę żołnierzy z innych państw Sojuszu. Ma to przedstawiać Polskę jako prowodyra, dającego „niewłaściwy przykład postępowania" wobec Rosji.

Celem badania była identyfikacja określonych treści ukierunkowanych bezpośrednio lub pośrednio na Polskę, które pojawiły się w maju 2022 roku w przestrzeni informacyjnej w Russia Today i mają prowadzić czytelnika do negatywnych opinii o Polsce.

Problemem badawczym jest postawienie pytania, jakie kwestie w narracji zostały poruszone, aby przestawiać Polskę negatywnie w przestrzeni informacyjnej?

Refleksji badawczej poddano materiały dostępne w otwartych źródłach firmowanych przez rt.com zawartych w artykułach na portalu.

Pierwszą metodą jest analiza krytyczna treści w celu zidentyfikowania rodzajów treści narracji dotyczących różnorodnej tematyki.

Wykorzystano także porównanie różnych rodzajów narracji w celu znalezienia głównego wspólnego kierunku, który ma prowadzić czytelnika do negatywnego nastawienia w sprawie polityki Polski oraz wzbudzenia niepożądanych czyt. negatywnych emocji.

Kolejną metodą jest uogólnienie, aby wskazać najistotniejsze treści przekazu do kierunkowania poglądów odbiorców określonej narracji.

Następnie zastosowano syntezę, która pozwoliła na połączenie podobnych rodzajów narracji i określenia głównych kierunków oddziaływania informacyjnego.

Na koniec zastosowano wnioskowanie, w którym na podstawie zidentyfikowanych kierunków przedstawiono określone wnioski.

Ćwiczenia NATO oraz uzasadnienie przyczyn ataku Rosji na Ukrainę

W artykule „W Europie Wschodniej rozpoczynają się wielkie gry wojenne NATO" na początku była próba wskazania, że głównym obszarem tematycznym, na który jest skierowany wrogi przekaz – to udział Polski w dwóch międzynarodowych ćwiczeniach. Wskazane zostały ćwiczenia, *Defender Europe 2022* (DE22) i *Swift Response 2022* (SR22).

Opisano, że „(…) w obu ćwiczeniach weźmie udział około 18 000 uczestników z ponad 20 krajów. Część ćwiczeń na polskiej ziemi obejmie około 7 000 żołnierzy i 3 000 sztuk sprzętu"[1] co miało pokazać w narracji, że tak duże zaangażowane siły zbrojne NATO ćwiczą u samych granic Federacji Rosyjskiej. Zdaniem Rosji przedstawia to ofensywny charakter NATO, który jest inspirowany przez polską politykę.

Najważniejsza część artykułu stara się przekazać, że Warszawa przygotowuje się do okupacji zachodniej części Ukrainy. Ponadto ma sugerować, że Polska uważa zachodnią część Ukrainy za „historycznie należącą" do niej. Dalej opisano w jaki sposób zdaniem Moskwy dojdzie do okupacji. Czyli tzw. potencjalne „zjednoczenie" Polski z zachodnią Ukrainą zrealizuje się poprzez

[1] *Rozpoczynają się duże gry wojenne NATO w Europie Wschodniej*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/554816- drills-poland-nato-us, [dostęp: 01.05.2024].

rozmieszczenie w kraju „misji pokojowej" pod pretekstem ochrony Kijowa. W ostatnim akapicie skupiono się na tzw. obawach Rosji o bezpieczeństwo własnej ojczyzny. Jednocześnie podkreślono, że agresja militarna na drugi kraj nazwana tzw. Operacją Specjalną ma usprawiedliwić działanie Rosji, które wynika z określonych czynników. Dowodzi tego jednoznacznie poniższa narracja.

„Rosja od lat wyraża zaniepokojenie ekspansją NATO na wschód, którą uważa za bezpośrednie zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa. Czynnik ten, wraz z możliwością ostatecznego przystąpienia Ukrainy do sojuszu, został przez Moskwę wymieniony jako główny powód rozpoczęcia ofensywy militarnej"[2].

W artykule „ONZ ujawnia najnowsze dane dotyczące ukraińskich uchodźców" obszarem tematycznym nie jest kwestia dotycząca uchodźców, choć w pierwszych pięciu akapitach jest narracja o uchodźcach.

W szóstym akapicie narracja ma uzasadnić agresję Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie, do której miało dojść z winy Ukrainy. Identyczny cytat jest regularnie powielany w wielu artykułach.

„Rosja zaatakowała sąsiednie państwo pod koniec lutego w następstwie niewykonania przez Ukrainę warunków porozumień mińskich podpisanych po raz pierwszy w 2014 roku i ostatecznego uznania przez Moskwę republik Donbasu – Doniecka i Ługańska. Protokoły pośredniczące przez Niemcy i Francję miały na celu nadanie separatystycznym regionom specjalnego statusu w państwie ukraińskim"[3].

Nawiązanie do protokołów poświadczonych przez pośredników, czyli Niemcy i Francję, mają uzasadnić złamanie warunków pokojowych, które w dniu podpisania przez obie strony już w założeniu były odmiennie interpretowane. W ostatnim najważniejszym akapicie narracja ma prowadzić do wniosku, że Rosja oczekiwałaby, aby Ukraina oficjalnie ogłosiła się krajem neutralnym, który nigdy nie dołączy do jakiegokolwiek bloku wojskowego, a w szczególności NATO, które jest kierowane przez USA. Ponadto stwierdzono, że Kijów ma odmienne zdanie twierdząc, że rosyjska ofensywa była całkowicie niesprowokowana i zaprzecza twierdzeniom, że planuje siłą odbić obie republiki co dla Rosji jest absolutnie nie do przyjęcia i ma przekonać czytelnika, że reakcja jest całkowicie uzasadniona.

---

[2] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/554816-drills-poland-nato-us, [dostęp: 01.05.2024].

[3] *ONZ ujawnia najnowsze dane dotyczące ukraińskich uchodźców*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/554853-ukraine-refugees-unhcr-poland, [dostęp: 02.05.2024].

W artykule „Sąsiad Ukrainy widzi przyszłość bez granic" przedstawiono potencjalny scenariusz korzystny dla Rosji, jakoby że oba kraje Polska i Ukraina mają się połączyć, czyli Polska ma wchłonąć część zachodniej Ukrainy.

W oryginalnej wypowiedzi Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, stwierdził, że „(…) w rzeczywistości nie mamy już granicy z Polską, z przyjazną Polską. Ukraińska głowa państwa podkreśliła, jak Warszawa była gościnna dla ukraińskich uchodźców, nie pytając ich o narodowość, religię ani to, ile mają pieniędzy"[4].

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że Polska może stanowić czy też pełnić rolę zagrożenia dla integralności terytorialnej Ukrainy. Jednocześnie podkreślono, że Polska zaprzeczyła zarzutom, że planuje przejąć część ukraińskiego terytorium, nazywając to „rosyjską operacją informacyjną" wymierzoną w Warszawę oraz Waszyngton.

Polskie Ministerstwo Obrony oświadczyło, że od 1 maja 2022 roku są realizowane, ćwiczenia wojskowe w pobliżu granicy z Ukrainą oznajmiając, że ćwiczenia nie mają nic wspólnego z konfliktem w sąsiednim kraju.

W wywiadzie dla Associated Press prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko również zarzucił, że politycy w Polsce ukrywają plany okupacji zachodniej Ukrainy, co – jego zdaniem – oznacza zamiar podziału Ukrainy. W artykule nawiązano do historii przedstawiając ją w taki sposób, że anglojęzyczny czytelnik nieznający historii naszego regionu jest w stanie przyjąć narrację jako prawdziwą, że Polska chce odtworzyć granice sprzed II wojny światowej co jednoznacznie przedstawia poniższy cytat.

„Po odtworzeniu w 1919 roku Polska zajęła terytoria będące obecnie częścią Litwy, Białorusi i Ukrainy, zwane Kresami Wschodnimi, czyli „kresami wschodnimi". Miasta takie jak Lwów i Stanisławów – znane jako Lwów i Iwano-Frankiwsk na dzisiejszej Ukrainie – znalazły się w ZSRR po II wojnie światowej, gdy granice Polski zostały przesunięte na zachód, do linii Odry i Nysy"[5].

Celem tego artykułu jest zasugerowanie czytelnikowi, że Polska stanowi zagrożenie dla integralności Ukrainy. Może planować zająć tereny, które już historycznie należały do niej i leżały w granicach II RP. Ćwiczenia polskie

[4] *Sąsiad Ukrainy widzi przyszłość bez granic*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555081-polish-president-no-border-ukraine, [dostęp: 06.05.2024].

[5] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555081-polish-president-no-border-ukraine, [dostęp: 06.05.2024].

w pobliżu granicy to „oczywiste potwierdzenie" tej tezy. Ponadto oświadczenie Prezydenta Łukaszenki, czyli już drugiego kraju ma wzmacniać fałszywą tezę o przyszłej rzekomej aneksji zachodnich terenów Ukrainy.

W publikacji „Wielka Brytania rozważa szanse Ukrainy przeciwko Rosji" tytuł jest mylący mając za zadanie jedynie przyciągnąć uwagę czytelnika.

W pierwszej części artykułu przedstawiona wypowiedź sekretarza obrony Bena Wallace'a odnośnie do konieczności pomocy Ukrainie w postaci dostarczania broni, która ma prowadzić do zwycięstwa z Rosją jest jedynie wprowadzeniem czytelnika do artykułu a właściwa narracja rosyjska wystąpiła w dalszej części artykułu.

Główna rosyjska narracja mówi, że „Putin przekonywał, że operacja wojskowa Rosji na Ukrainie była „jedyną słuszną decyzją" i „prewencyjnym odparciem agresji", ponieważ Kijów szykował zakrojony na szeroką skalę atak na separatystyczne republiki Donieck i Ługańsk, które Rosja uznała za niepodległe państwa"[6].

W nawiązaniu historycznym stwierdzono, że tzw. siły samoobrony republik Donbasu i rosyjskie wojsko walczą teraz „o Ojczyznę, o jej przyszłość, aby nikt nie zapomniał lekcji II wojny światowej, aby nie było na świecie miejsca na rzeźników, karzących i nazistów"[7]. Odwoływanie się do nazizmu jest regularnie wykorzystywane w rosyjskiej narracji, aby przekonać czytelników o słuszności działań wojskowych, czyli agresji przeciwko Ukrainie.

Putin poinformował, że wszystkie dążenia Moskwy w ramach operacji wojskowej w Ukrainie są „realizowane". Prezydent starał się przekonać międzynarodowe środowisko, że „rezultaty zostaną osiągnięte, nie ma co do tego wątpliwości".

W ostatniej części artykułu jest powtarzana narracja o konieczności dokonania agresji przeciwko Ukrainie. „Rosja zaatakowała Ukrainę po niewykonaniu przez Kijów warunków porozumień mińskich podpisanych w 2014 roku i ostatecznym uznaniu przez Moskwę republik Donbasu – Donieckiej i Ługańskiej. Protokół z Mińska, w którym pośredniczyli Niemcy i Francja miał na celu nadanie separatystycznym regionom specjalnego statusu w państwie

[6] *Wielka Brytania ocenia szanse Ukrainy w starciu z Rosją*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555187-uk-ukraine-wallace-putin, [dostęp: 09.05.2024].

[7] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555187-uk-ukraine-wallace-putin, [dostęp: 09.05.2024].

ukraińskim. Kreml od tego czasu zażądał, aby Ukraina oficjalnie ogłosiła się krajem neutralnym, który nigdy nie wstąpi do NATO. Kijów twierdzi, że rosyjska ofensywa była całkowicie niesprowokowana i zaprzecza twierdzeniom, że planuje siłą odbić obie republiki”[8].

Powyższa narracja jest podawana regularnie w artykułach, aby usprawiedliwić agresję Federacji Rosyjskiej, która w pierwszych dniach była nazywana jako „operacja specjalna” następnie „operacja wojskowa” następnie konflikt niezamierzony który „wywiązał się” po złamaniu się postanowień porozumień mińskich, ostatecznie przechodząc do obrony bratnich republik, a finalnie do obrony obszarów Federacji Rosyjskiej po spreparowanym referendum, które nie zostało uznane przez większość krajów na świecie.

Nietaktowne zdaniem Rosji zdarzenia w Polsce krytykowane w rt.com

W publikacji „Atak na ambasadora Rosji »zrozumiały« – Polska” tytuł miał wyraźnie zasugerować złe postępowanie władz polskich wobec rosyjskiego dyplomaty poprzez brak ochrony uroczystości złożenia wieńca na cześć poległych żołnierzy Armii Czerwonej.

W narracji został przestawiony incydent, że podczas uroczystości „Ambasador Siergiej Andrejew został zaatakowany przez protestujących sprzeciwiających się rosyjskiej kampanii wojskowej w Ukrainie. Później powiedział, że płyn był syropem i że nic mu się nie stało. Moskwa stanowczo potępiła incydent, domagając się od Polski zorganizowania nowej ceremonii złożenia wieńca i zagwarantowania tam bezpieczeństwa”[9].

Polski minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau wydał oświadczenie, w którym oświadczył przedstawicielom mediów, że atak był „z całą pewnością godny ubolewania” i „incydentem, który nie powinien był mieć miejsca”. Jednocześnie zaznaczył, że „dyplomaci cieszą się szczególną ochroną niezależnie od polityki prowadzonej przez rządy”[10].

W publikacji „Rosja domaga się przeprosin od Polski” artykuł ma zasugerować brak reakcji władz polskich na przemoc wobec rosyjskiego dyplomaty

[8] *Wielka Brytania ocenia szanse Ukrainy w starciu z Rosją*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555187-uk-ukraine-wallace-putin, [dostęp: 09.05.2024].

[9] *Atak na ambasadora Rosji zrozumiały – Polska*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555196-poland-envoy-attack-response, [dostęp: 09.05.2024].

[10] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555196-poland-envoy-attack-response, [dostęp: 09.05.2024].

poprzez brak ochrony uroczystości złożenia wieńca na cześć poległych żołnierzy Armii Czerwonej.

W tym artykule narracja porusza reakcję rosyjskiego MSZ, które stwierdziło, że atak był „rażącym naruszeniem" międzynarodowej konwencji z 1961 roku, która mówi, że kraje muszą chronić misje zagraniczne. Dyplomacja zażądała przeprosin po tym, jak Ambasadorowi w Warszawie oblano twarz czerwonym syropem podczas ceremonii złożenia wieńca z okazji Dnia Zwycięstwa. Dla Rosji było to zakłócenie świętowania zwycięstwa nad nazistowskimi Niemcami podczas II wojny światowej. Stwierdzono, że dyplomata nie otrzymał formalnych przeprosin z Warszawy, a jednocześnie zasugerował, że trudno uwierzyć, że polskie władze z góry nie wiedziały o ataku.

„Minister spraw wewnętrznych Mariusz Kamiński powiedział wkrótce po incydencie, że zachowanie protestujących jest »zrozumiałe« – biorąc pod uwagę kampanię wojskową Rosji w Ukrainie"[11].

Następnie przytoczono wypowiedź Ministra Spraw Zagranicznych Zbigniewa Raua, który nazwał atak „godnym pożałowania", zaznaczając, że dyplomatów trzeba chronić ale w artykule zostało to przedstawione w ostatnim zdaniu, tak że, zachodnioeuropejski czytelnik nie znający polskich realiów może ulec wrażeniu to, że to krytyka polskich władz a wypowiedź miała jedynie potwierdzić, że takie zdarzenie nie powinno się zdarzyć.

W artykule „Rosyjska eksklawa odrzuca wezwanie do zmiany nazwy z Polski" narracja ma zasugerować, że Polska chce zmienić nazwę i zdemilitaryzować obwód Kaliningradzki.

Wypowiedź byłego Ministra Obrony Szeremietiewa, który udzielił wywiadu polskim mediom, omawiając dążenia Finlandii i Szwecji do NATO i reakcji Rosji, a także przyszłość Kaliningradu została przedstawiona w taki sposób, aby zdefiniować ją jako stanowisko Polski domagającej demilitaryzacji obwodu kaliningradzkiego. Dowodzi tego poniższy fragment.

„Rozszerzają NATO, ale to my mamy się demilitaryzować? Uważam, że w sposobie myślenia Polaków jest coś nie tak – powiedział Alichanow"[12].

[11] *Rosja żąda przeprosin od Polski*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555312-russia-apology-poland-diplomat, [dostęp: 11.05.2024].

[12] *Rosyjska enklawa odrzuca apel Polski o zmianę nazwy*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555556-kaliningrad-renaiming-demilitarization-idea, [dostęp: 16.05.2024].

„Gubernator Anton Alichanow powiedział lokalnym mediom, że sugestia Romualda Szeremietiewa pokazała, że polski urzędnik nie rozumie geopolityki i oskarżył go o konkurowanie w rusofobii z premierem Polski Mateuszem Morawieckim”[13].

Na koniec artykułu dwa ostatnie akapity to powtarzana narracja w innych artykułach mająca usprawiedliwić agresję Federacji Rosyjskiej.

„Rosja zaatakowała Ukrainę pod koniec lutego, po niewykonaniu przez Kijów warunków porozumień mińskich, podpisanych po raz pierwszy w 2014 roku, i ostatecznym uznaniu przez Moskwę republik Donbasu – Donieckiej i Ługańskiej. Protokoły wynegocjowane przez Niemcy i Francję miały na celu nadanie separatystycznym regionom specjalnego statusu w ramach państwa ukraińskiego”[14].

„Od tego czasu Kreml od tego czasu zażądał, aby Ukraina oficjalnie ogłosiła się krajem neutralnym, który nigdy nie dołączy do bloku wojskowego NATO kierowanego przez USA. Kijów twierdzi, że rosyjska ofensywa była całkowicie niesprowokowana i zaprzecza twierdzeniom, że planuje siłą odbić obie republiki”[15].

Obecność na wschodniej flance NATO

W artykule „NATO rozpoczyna ćwiczenia w pobliżu granicy z Rosją” narracja ma zasugerować, że Pakt Północnoatlantycki organizuje cykl ćwiczeń w pobliżu granic Rosji, co stanowi zagrożenie dla Federacji Rosyjskiej.

W nagłówku artykułu „Tysiące żołnierzy z 14 krajów, w tym USA, Szwecji, Finlandii i Ukrainy, bierze udział w ogromnych ćwiczeniach w Estonii”[16] jest podkreślenie wielkości ćwiczenia co ma pokazać czytelnikowi koncentrację wojsk NATO w kraju sąsiadującym z Rosją. W dalszej części pojawia się również nawiązanie do ćwiczeń w Polsce.

[13] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555556-kaliningrad-renaiming-demilitarization-idea, [dostęp: 16.05.2024].

[14] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555556-kaliningrad-renaiming-demilitarization-idea, [dostęp: 16.05.2024].

[15] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555556-kaliningrad-renaiming-demilitarization-idea, [dostęp: 16.05.2024].

[16] *NATO rozpoczyna ćwiczenia w pobliżu granicy z Rosją,* portal rt.com, https://www.rt.com/news/555579-estonia-nato-military-drills, [dostęp: 16.05.2024].

„Ćwiczenia w Estonii to jednak tylko część zakrojonych na szeroką skalę działań wojskowych NATO w pobliżu granicy z Rosją. Inne państwo bałtyckie, Litwa, jest gospodarzem ćwiczeń »Iron Wolf«, w których bierze udział 3000 żołnierzy NATO i 1000 sztuk sprzętu wojskowego, w tym niemieckie czołgi Leopard 2. W Polsce i ośmiu innych krajach odbywają się dwa z największych ćwiczeń NATO – »Defender Europe« i »Swift Response«, w których bierze udział 18 000 żołnierzy z 20 krajów”[17].

Tekst pokazuje czytelnikowi, że jak to nazywają Rosjanie ogromne wojskowe gry wojenne są prowadzone w warunkach wzmożonych napięć między Rosją, NATO i niektórymi partnerami bloku wojskowego.

Finlandia, która dzieli długą granicę z Rosją, i Szwecją postanowiła zrewidować swoją wieloletnią politykę niezaangażowania w następstwie znaczącej zmiany nastrojów społecznych, wywołanej rosyjską agresją przeciwko Ukrainie.

Sytuacja zainicjowała krytykę ze strony Moskwy, która zakomunikowała ostrzegając, że będzie musiała zareagować, jeśli Finlandia i Szwecja przystąpią do NATO. Moskwa podtrzymuje też swoje stanowisko, że traktuje rozszerzenie NATO nazywane w narracji ekspansją jako bezpośrednie zagrożenie dla własnego bezpieczeństwa.

W artykule „Państwa bałtyckie domagają się masowej rozbudowy NATO – media” narracja ma zasugerować, że kraje określone w tytule chcą wymusić na krajach zachodnich zwiększoną ilość żołnierzy Sojuszu Północnoatlantyckiego na flance wschodniej co zdaniem Rosji może tworzyć napięcia i zagrozić bezpieczeństwu w tym regionie.

Kraje bałtyckie przez lata artykułowały zagrożenie ze strony Moskwy, które według nich jest całkowicie realne.

„Rosja może szybko zmasować siły zbrojne przeciwko wschodniej granicy NATO i skonfrontować Sojusz z krótką wojną i faktami dokonanymi dodając, że nie można wykluczyć bezpośredniej militarnej agresji Rosji na sojuszników z NATO”[18].

[17] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555579-estonia-nato-military-drills, [dostęp: 16.05.2024].

[18] *Państwa bałtyckie domagają się masowego wzmocnienia NATO – media*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555668-baltic-states-demand-nato-buildup, [dostęp: 18.05.2024].

Dalej narracja ukierunkowuje czytelnika w kierunku, że inni członkowie NATO nie są jednomyślni a wręcz podzieleni co do koncepcji rozmieszczenia dodatkowych sił wojskowych na flance wschodniej. Wskazując Polskę, która oprócz krajów bałtyckich jest również zwolennikiem tej idei, narracja podaje, że narody zachodnioeuropejskie, takie jak Francja i Włochy, są sceptycznie nastawione do rzekomego zagrożenia ze strony Rosji. Należy jednoznacznie zauważyć, że Francja i Włochy to nie cała Europa Zachodnia a zaledwie dwa kraje. Dalej istnieje wskazanie, że Rosja i tak po wojnie będzie istniała, co ma prowadzić czytelnia do wniosku, że istnieje wysoka konieczność, aby przed zakończeniem wojny już z tym krajem stworzyć płaszczyznę do rozmowy, gdyż po wojnie władze będą pamiętały kto wykazał pragmatyzm polityczny czemu dowodzi poniższy cytat Prezydenta Francji.

Prezydent Francji Emmanuel Macron twierdzi, że po zakończeniu wojny kraje europejskie będą musiały współpracować zarówno z Rosją, jak i Ukrainą.

„Jutro będziemy mieli pokój do zbudowania", powiedział Macron, dodając później, że Europa nie jest w stanie wojny z Rosją[19].

Jednocześnie w narracji wskazano, że kwestia Ukrainy nie jest priorytetem dla państw południa Europy i zmniejsza wagę innych problemów z jakimi te kraje się borykają, co obrazuje poniższy cytat.

„Inne narody w Europie Zachodniej uważają, że zwiększony udział na wschodniej flance NATO odwróciłaby uwagę od innych zagrożeń, takich jak terroryzm czy nielegalna migracja, co jest problemem dla krajów takich jak Włochy i Hiszpania"[20].

Narracja ma pokazać, że poszczególne kraje Europy Wschodniej proszą również NATO o oficjalne wycofanie się z Aktu Stanowiącego z 1997 roku między blokiem wojskowym a Rosją, który w znacznym stopniu hamuje stałe ulokowanie baz wojskowych na wschód od Niemiec w państwach, które przystąpiły do NATO. Następnie jednak narracja stara się przekonać czytelnika, że USA i ich sojusznicy w Europie Zachodniej nieufnie podchodzą do tego pomysłu, zauważając, że nadal stanowi on użyteczne ramy dla potencjalnego dialogu między Moskwą a blokiem wojskowym (czyt. NATO).

[19] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555668-baltic-states-demand-nato-buildup, [dostęp: 18.05.2024].

[20] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555668-baltic-states-demand-nato-buildup, [dostęp: 18.05.2024].

Kraje bałtyckie i Polska są przekonane, że powinny przekonać pozostałe kraje możliwie jak najszybciej, ponieważ poparcie dla ich aspiracji do zwiększenia rozmieszczenia wojsk może znacznie osłabnąć, jeśli konflikt w Ukrainie się zakończy. Jak tylko się skończy wojna, wielu naszych kooperantów w Europie Zachodniej będzie bardzo skłonnych do powrotu do *status quo ante* (łac. „dawniejszy stan rzeczy"). Powszechnie wiadomo, że obecne huczne deklaracje oraz ogólny duch wspólnoty po wojnie szybko dobiegną końca i zastąpi je prymat interesów handlowych.

Narracja jest zgodna z cichymi oczekiwaniami krajów, które przed wojną miały najwyższy bilans handlowy z Rosją. Należy podkreślić, że w przyszłości interes ekonomiczny przy potencjalnych przyszłych kontaktach sprawi, że będzie próba do jak najszybszego rozliczenia wojny w taki sposób aby nie pokaleczyć za mocno kontrahenta sprzed konfliktu aby jak najszybciej przystąpić do współpracy gospodarczej gdzie pojawi się rozbieżność między oczekiwaniami Ukrainy, którą będzie chciała jak najsurowszego rozliczenia Moskwy a krajami Europy Zachodniej, które będą chciały jak najszybciej przystąpić do współpracy handlowej łącznie ze zniesieniem wszystkich sankcji ekonomicznych, które obecnie bez wątpienia szkodzą Rosji, ale jednocześnie obniżają konkurencyjność Europy na tle świata poprzez brak dostępności tanich surowców energetycznych oraz konieczność omijania sankcji przez pośredników co w konsekwencji generuje wyższe koszty oraz wydłuża czas w łańcuchach dostaw.

W artykule „Polska gotowa do budowy »stałych« baz NATO" artykuł mówi o bazach, ale główne przesłanie jest zupełnie inne co jest wyrażone w ostatnich trzech akapitach.

W publikacji ujęto tzw. problem ekspansji NATO i budowanie sojuszu w Europie Wschodniej. Poza Polską, Litwa, Łotwa i Estonia dążą do zwiększenia obecności wojskowej bloku kierowanego przez USA. Wedle narracji rosyjskiej te kraje naciskają na utworzenie sił dywizji liczących około 20 000 żołnierzy. Siły byłyby w stanie gotowości i gotowe do rozmieszczenia w dowolnym kraju, gdyby pojawiło się zagrożenie.

W artykule wykorzystano wypowiedź Premiera Morawieckiego, który w rozumieniu Federacji Rosyjskiej przedstawia agresywną postawę, która jest sprzeczna z oczekiwaniami Kremla o nierozszerzaniu obecności wojsk Sojuszu na wschodniej flance NATO, a także deklaracjach potencjalnej pomocy krajów, które zostałyby zaatakowane przez Rosję.

„Rosję może odstraszyć jedynie nasza jedność i potencjał militarny oraz twarde sankcje; nie przez rozmowy telefoniczne i rozmowy z Putinem, ale przez pomoc militarną dla Ukrainy i wzmocnienie wschodniej flanki NATO" – podkreślił Morawiecki. Polski premier obiecał także udzielenie wsparcia wojskowego Szwecji i Finlandii, gdyby zostały one zaatakowane w trakcie procesu wstąpienia do NATO"[21].

W ostatniej części artykułu kolejny raz ujęto narrację z poprzednich artykułów bez zmiany nawet jednego słowa, która ma uzasadniać agresję nazywaną przez Rosję w pierwszym miesiącu denazyfikacją później „operacją specjalną" czego dowodzą poniższe fragmenty.

„Rosja zaatakowała sąsiednie państwo po niewykonaniu przez Ukrainę warunków porozumień mińskich, podpisanych po raz pierwszy w 2014 roku i ostatecznym uznaniu przez Moskwę republik Donbasu – Donieckiej i Ługańskiej. Protokół Miński, w którym pośredniczyli Niemcy i Francuzi, miał na celu nadanie separatystycznym regionom specjalnego statusu w ramach państwa ukraińskiego"[22].

„Od tego czasu Kreml zażądał, aby Ukraina oficjalnie ogłosiła się krajem neutralnym, który nigdy nie dołączy do bloku wojskowego NATO kierowanego przez USA. Kijów twierdzi, że rosyjska ofensywa była całkowicie niesprowokowana i zaprzecza twierdzeniom, że planuje siłą odbić obie republiki"[23].

Narracja z dwóch powyższych akapitów jest regularnie powtarzana w artykułach i ma uzasadnić agresję Rosji przeciwko Ukrainie, odwołując się do rzekomego nieprzestrzegania w ocenie Rosji ustaleń Protokołu Mińskiego, który już w dniu podpisania był odmiennie interpretowany przez obydwa kraje. Przyjmuje się, że powtarzana regularnie ta sama narracja utrwala się u czytelnika, który po przeczytaniu kilku artykułów na rt.com wraca do tej samej narracji po kilku artykułach.

W artykule „USA ujawnia rekordową liczbę swoich żołnierzy w Polsce" to kontynuacja przesłania z poprzedniego artykułu, ale uwaga jest skupiona na Polsce.

---

[21] *Polska gotowa na budowę stałych baz NATO*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555761--poland-permanent-nato-bases, [dostęp: 19.05.2024].

[22] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555761-poland-permanent-nato-bases, [dostęp: 19.05.2024].

[23] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555761-poland-permanent-nato-bases, [dostęp: 19.05.2024].

W pierwszej części ujęto, że w Polsce stacjonuje obecnie ponad 12 000 żołnierzy amerykańskich, ale Warszawa i kraje bałtyckie oczekują jeszcze więcej. Podkreślono, że NATO realizuje zakrojone na dużą skalę ćwiczenia przy granicach Ukrainy, a Polska i kraje bałtyckie poprosiły o jeszcze więcej żołnierzy, którzy mieliby stacjonować w ich krajach. Narracja stara się podkreślić ogromną liczbę wojsk sojuszniczych w Europie co ma podkreślić ofensywny charakter NATO.

„Obecnie w Europie przebywa około 100 000 żołnierzy amerykańskich. Wielu członków NATO wysłało także swoich żołnierzy na »wschodnią flankę« sojuszu, która biegnie od Estonii do Rumunii, po tym, jak Moskwa wysłała wojska na Ukrainę w lutym”[24].

W cytacie użyto stwierdzenia, że Rosja wysłała swoje wojska do Ukrainy, nie wspominając słowem o toczącej się wojnie. W dalszej części narracji podkreślono gotowość reakcji Federacji Rosyjskiej na rzekomą wrogą działalność NATO na flance wschodniej.

„Rosja może szybko zmasować siły zbrojne przeciwko wschodniej granicy NATO i skonfrontować Sojusz z krótką wojną i faktami dokonanymi”[25].

Powyższy cytat w narracji rosyjskiej ma za zadanie pokazać bezcelowość działań Polski oraz innych państw dążących do umieszczenia jak największych ilości wojsk sojuszniczych na swoim terenie. Podkreślono gotowość do szybkiej reakcji Federacji Rosyjskiej w obliczu zbyt dużej przyszłej koncentracji wojsk NATO.

W ostatnim akapicie opisano role Polski jako kraju, który nie jest w stanie wojny z Rosją a pełni główną rolę w dostarczaniu broni na Ukrainę.

„Polska pełni obecnie funkcję głównej bazy logistycznej NATO dla dostaw broni i innej pomocy wojskowej dla Ukrainy. Warszawa wysłała także do Kijowa ponad 200 czołgów, a także artylerię, myśliwce, drony i amunicję”[26].

W artykule „Rosja ostrzega przed narastającymi zagrożeniami dla swojego bezpieczeństwa” to uzasadnienie konieczności reakcji na potencjalne

[24] *USA ujawniają rekordową liczbę swoich żołnierzy w Polsce*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555770-poland-us-troops-record, [dostęp: 19.05.2024].

[25] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555770-poland-us-troops-record, [dostęp: 19.05.2024].

[26] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555770-poland-us-troops-record, [dostęp: 19.05.2024].

stacjonowanie wojsk Sojuszu w krajach przy granicy z Rosją co zostało przedstawione w dwóch poprzednich artykułach.

W tej publikacji głównym przesłaniem jest, że Rosja utworzy 12 nowych jednostek wojskowych na zachodzie i będzie to konieczne ze względu na rosnące zagrożenie ze strony NATO. Stwierdzono, że w strefie odpowiedzialności Zachodniego Okręgu Wojskowego wciąż narastają napięcia i istnieje konieczność podjęcia odpowiednich „środków zaradczych".

„W ciągu ostatnich ośmiu lat intensywność lotów amerykańskich bombowców strategicznych w Europie wzrosła około 15 razy" – stwierdził Shoigu. Wizyty amerykańskich okrętów uzbrojonych w kierowane pociski rakietowe na Bałtyk stały się systematycznym zjawiskiem. Tylko w tym roku już sześć razy odwiedzili podejrzane strefy wystrzeliwania pocisków manewrujących u wybrzeży Obwodu Kaliningradzkiego. Od 2016 roku wykryto 24 takie zdarzenia"[27].

Minister zwrócił też uwagę, że „bezpośredni sąsiedzi" Rosji, Finlandia i Szwecja, formalnie wystąpili o uczestnictwo w NATO, co dodatkowo przyczynia się do narastających napięć. Dwa skandynawskie kraje złożyły w swoje oferty, ale spotkały się ze sprzeciwem Turcji, określanego przez narrację głównego państwa NATO, którego władze stwierdziły, że zarówno Szwecja, jak i Finlandia żywią ludzi, którzy są uważani przez władze tureckie za terrorystów.

„Ekspansja NATO i rozbudowa wojsk sojuszu w Europie Wschodniej zostały ożywione w związku z rozpoczętą pod koniec lutego rosyjską ofensywą przeciwko Ukrainie. Oprócz Szwecji i Finlandii dążących do przyłączenia się do bloku, Polska wyraziła gotowość do budowy »stałych« instalacji wojskowych dla „jednostek lekkiej piechoty" sojuszu. Co więcej, trzy kraje bałtyckie, Łotwa, Litwa i Estonia, podobno naciskają na utworzenie szybko rozmieszczonych sił dywizji liczących około 20 000 żołnierzy. Jednostka zostałaby umieszczona w gotowości i gotowa do rozmieszczenia w dowolnym kraju, gdyby napotkała jakiekolwiek zagrożenie"[28].

W 2024 już wiemy, że obawy Rosji w 2022 roku nie były bezpodstawne i narracja prowadzona w przestrzeni informacyjnej miała swoje uzasadnienie,

[27] *Rosja ostrzega przed narastającymi zagrożeniami dla swojego bezpieczeństwa*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555817-us-nato-military-buildup, [dostęp: 19.05.2024].

[28] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555817-us-nato-military-buildup, [dostęp: 19.05.2024].

bowiem 18 maja 2022 roku Finlandia i Szwecja złożyły jednocześnie wnioski o akcesję do NATO. W rezultacie 4 kwietnia 2023 roku w siedemdziesiątą czwartą rocznicę powstania Paktu Północnoatlantyckiego Finlandia stała się jego trzydziestym pierwszym członkiem, a Szwecja trzydziestym drugim, gdy przystąpiła do Sojuszu 7 marca 2024 roku. Stanowi to porażkę dla Federacji Rosyjskiej, ponieważ przybyły dwa kolejne państwa do Sojuszu. W rezultacie wydłużyła się granica państw graniczących z Rosją, a będących w NATO, a dodatkowo morze bałtyckie można określić jako jego „wewnętrzne jezioro" w którym flota bałtycka FR jest otoczona ze wszystkich stron i w razie jakiegokolwiek konfliktu na tym akwenie będzie się mogła spodziewać reakcji z każdego kierunku.

W artykule „Ujawniono plan wojsk amerykańskich w Europie" to kontynuacja przesłania zbliżona tematycznie do dwóch poprzednich artykułów.

W taj publikacji nawiązano do informacji podanych w CNN o stworzeniu nowych potencjalnych baz, które mogłyby być pokazem siły przeciwko Rosji. Zaznaczono, że w marcu 2022 roku Stany Zjednoczone zwiększyły liczebność swoich żołnierzy w Europie do 100 000, co według szacunków zwiększenie liczby żołnierzy w tak dużej ilości pierwszy raz od 2005 roku. W dalszej części artykułu są umieszczone dwa akapity ujęte również we wcześniejszych artykułach mające usprawiedliwić agresję Rosji przeciwko Ukrainie.

„Rosja zaatakowała sąsiednie państwo pod koniec lutego, po niewykonaniu przez Ukrainę warunków porozumień mińskich, podpisanych po raz pierwszy w 2014 roku, i ostatecznym uznaniu przez Moskwę republik Donbasu – Donieckiej i Ługańskiej. Protokół wynegocjowany przez Niemcy i Francję miał na celu nadanie separatystycznym regionom specjalnego statusu w ramach państwa ukraińskiego"[29].

„Kreml od tego czasu zażądał, aby Ukraina oficjalnie ogłosiła się krajem neutralnym, który nigdy nie dołączy do bloku wojskowego NATO kierowanego przez USA. Kijów twierdzi, że rosyjska ofensywa była całkowicie niesprowokowana i zaprzecza twierdzeniom, że planuje siłą odbić obie republiki"[30].

[29] *Ujawniono plan obecności wojsk USA w Europie*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555897-us-keeping-troops-europe-russia, [dostęp: 21.05.2024].

[30] Tamże, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555897-us-keeping-troops-europe-russia, [dostęp: 21.05.2024].

Podsumowanie

W maju 2022 roku narracja w rt.com skupiła się w kwestii polskiej w głównej mierze na udziale Polski w międzynarodowych ćwiczeniach wojskowych oraz na wszelkich kwestiach związanych z przyszłym, potencjalnym zwiększeniem obecności żołnierzy NATO w Polsce oraz w krajach bałtyckich. Taka narracja ma prowadzić czytelnika do wniosku, że każda forma ćwiczeń wojskowych jest prowokacją skierowaną w stronę Federacji Rosyjskiej i kraje zachodnie powinny tego zaprzestać, bo to zaburza bezpieczeństwo Europy.

Drugim ważnym elementem są kwestie związane z Ukrainą, gdzie został wykorzystany incydent oblania syropem rosyjskiego ambasadora podczas uroczystości złożenia wieńca na cześć poległych żołnierzy Armii Czerwonej w Warszawie. Ten przekaz ma prowadzić czytelnika do przekonania, że w Polsce nie są szanowani dyplomaci innych państw.

Trzecim najważniejszym elementem było wstawianie narracji mającej na celu usprawiedliwienie agresji Federacji Rosyjskiej na demokratyczne państwo, czyli Ukrainę. Podawane przyczyny w postaci niewykonania przez Ukrainę warunków porozumień mińskich z 2014 roku, gdzie obydwie strony interpretowały je zupełnie odmiennie były nieudanym kompromisem, który dał Rosji pretekst do ataku po ostatecznym uznaniu przez Moskwę republik Donbasu – Donieckiej i Ługańskiej. Narracja stara się powoływać na ustalenia w których pośredniczyli Niemcy i Francja co ma stanowić pewne usprawiedliwienie, jak to nazywają Rosjanie w narracji ofensywy, a nie jak wcześniej operacji specjalnej.

Na koniec należy jednoznacznie podkreślić, że wywołanie wojny niezależnie od prowadzonej narracji i olbrzymich strat ekonomicznych oraz wojennych dało Rosji pewne korzyści. Ukraina mimo składanych deklaracji przez liderów politycznych krajów zachodnich nie prędko będzie miała szansę przystąpić do NATO, ponieważ kraj z nieuregulowanymi granicami nigdy nie będzie mógł wstąpić do Sojuszu. Nie jest pewne, czy aby zakończyć wojnę Ukraina będzie musiała się pogodzić ze stratą Donbasu oraz Krymu, jeżeli pomoc w postaci dostaw amunicji okaże się niewystarczająca. Przestrzeń informacyjna pokazuje, że kraje europejskie są zmęczone pomocą i wszelkie decyzje podejmują relatywnie wolniej, bo inaczej liczą się z kosztami ekonomicznymi niż Rosja. Ponadto społeczeństwo rosyjskie jest mentalnie lepiej przygotowane do wojny i gotowe znosić wszelkie sankcje dla potwierdzenia potęgi Federacji Rosyjskiej do czego nie są zdolne społeczeństwa w krajach zachodnich przyzwyczajone

do dobrobytu i spokojnego stylu życia. Czas działa na korzyść Rosji, która ma większe rezerwy demograficzne niż Ukraina a narracja jednoznacznie pokazuje, że Prezydent Putin jest zdeterminowany, aby osiągnąć swój cel.

Po zakończonej wojnie Ukraina mimo deklaracji liderów europejskich będzie również problem z wstąpieniem do Unii Europejskiej. Okaleczony kraj będzie miał ogromne oczekiwania odnośnie do pomocy w odbudowaniu kraju a bezwzględna potrzeba przeprowadzenia kosztownych reform tylko będzie pogarszała sytuację kraju zniszczonego przez wojnę. Kraje zachodnie prawdopodobnie będą chciały wrócić do handlu z Rosją, bo uzyskanie tanich surowców z Rosji zapewnia konkurencyjność na globalnym rynku.

Jakich linii narracyjnych nakierowanych na Polskę w przestrzeni międzynarodowej możemy się spodziewać w przestrzeni informacyjnej w przyszłości?

Należy jednoznacznie podkreślić, że wszelkie ćwiczenia NATO Polsce oraz krajach bałtyckich zawsze będą uwidaczniane w narracji jako zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Wszelkie wypowiedzi polskich liderów politycznych odnośnie do polityki Federacji Rosyjskiej lub obwodu kaliningradzkiego będą traktowane jako zakorzenioną w naszym kraju rusofobię, który zaburza obiektywną ocenę Rosji.

Zdecydowanie najbardziej drażliwą kwestią w przestrzeni informacyjnej dla Federacji Rosyjskiej przewyższającą nawet zakupy nowoczesnej broni zawsze będą próby wskazania w narracji potencjalnego zwiększenia obecności żołnierzy NATO w Polsce oraz krajach bałtyckich w postaci rotacyjnych albo stałych baz, bo obecność innych nacji europejskich na flance wschodniej stanowi największe zagrożenie narracyjne w przyszłości. Gdy ukaże się przekaz w międzynarodowej przestrzeni informacyjnej, że w dniu rozpoczęcia konfliktu zbrojnego zginęło kilkudziesięciu żołnierzy 15 narodowości to będzie najgroźniejsza broń wizerunkowa dla agresora w pierwszych dniach wojny, bo przez oburzenie społeczeństw po śmierci ich rodaków w naturalny sposób skłoni liderów politycznych do zdecydowanej reakcji.

Literatura

Netografia

1. *Atak na ambasadora Rosji „zrozumiały" – Polska,* portal rt.com, https://www.rt.com/news/555196-poland-envoy-attack-response, [dostęp: 09.05.2024].
2. *NATO rozpoczyna ćwiczenia w pobliżu granicy z Rosją*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555579-estonia-nato-military-drills, [dostęp: 16.05.2024].
3. *ONZ ujawnia najnowsze dane dotyczące ukraińskich uchodźców,* portal rt.com, https://www.rt.com/news/554853-ukraine-refugees-unhcr-poland, [dostęp: 02.05.2024].
4. *Państwa bałtyckie domagają się masowego wzmocnienia NATO – media*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555668-baltic-states-demand-nato-buildup, [dostęp: 18.05.2024].
5. *Polska gotowa na budowę „stałych" baz NATO*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555761-poland-permanent-nato-bases, [dostęp: 19.05.2024].
6. *Rosja ostrzega przed narastającymi zagrożeniami dla swojego bezpieczeństwa*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555817-us-nato-military-buildup, [dostęp: 19.05.2024].
7. *Rosja żąda przeprosin od Polski*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555312-russia-apology-poland-diplomat, [dostęp: 11.05.2024].
8. *Rosyjska enklawa odrzuca apel Polski o zmianę nazwy*, portal rt.com, https://www.rt.com/russia/555556-kaliningrad-renaiming-demilitarization-idea, [dostęp: 16.05.2024].
9. *Rozpoczynają się duże gry wojenne NATO w Europie Wschodniej,* portal rt.com, https://www.rt.com/news/554816-drills-poland-nato-us, [dostęp: 01.05.2024].
10. *Sąsiad Ukrainy widzi przyszłość bez granic*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555081-polish-president-no-border-ukraine, [dostęp: 06.05.2024].
11. *Ujawniono plan obecności wojsk USA w Europie*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555897-us-keeping-troops-europe-russia, [dostęp: 21.05.2024].
12. *USA ujawniają rekordową liczbę swoich żołnierzy w Polsce*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555770-poland-us-troops-record, [dostęp: 19.05.2024].
13. *Wielka Brytania ocenia szanse Ukrainy w starciu z Rosją*, portal rt.com, https://www.rt.com/news/555187-uk-ukraine-wallace-putin, [dostęp: 09.05.2024].